

Ania Wyszconi, Od Nieba Do Nieba

Trafia się czas jedyny w roku
Gdy zwalnia puls zmęczonych miast
Z nieba do serc zlatuje spokój
Przynoszą go posłańcy gwiazd
Trafia się czas cały z nadziei
Że dobro w nas pokona lęk
I z dnia na dzień na lepsze zmieni
To wszystko, co straciło sens

Od nieba do nieba
Z postojem na trud
Od święta do święta
Od cudu po cud

I jak co rok
Stoję przy oknie
I w cichą noc
Życzenia śię
By dzisiaj nikt nie był samotny
By dzisiaj nikt się nie czuł źle
A tych co już są ponad nami
Życzliwy niech dobiegnie szept
Że wszyscy się kiedyś spotkamy
Przy stole bez pustych miejsc

Od nieba do nieba
Z postojem na trud
Os święta do święta
Od cudu po cud
/2x

Od nieba do nieba
Przez miliony dróg
Od święta do święta
Od cudu po cud